

DOM I WNĘTRZE, S. 7-9

Tanio, komfortowo, blisko centrum.
Ruszył sezon na wynajem studencki.

WAKACJE, S. 11

Gdzie blisko, ale fascynująco spędzić weekend?
Sprawdza nasza dziennikarka.

FOTORELACJA, S. 12

Relacja i wywiad z Mariuszem Wlazłym, którego
spotkaliśmy podczas otwarcia Plaży Plazy.

KULTURA, S. 15

Cotygodniowa dawka informacji kulturalnych.
Co? Gdzie? Kiedy? Sprawdź w Toronto!

Nr 23(34)2016

piątek, 15.07.2016
BEZPŁATNIE, w każdy piątek

TOR NTO

MAGAZYN TORUŃSKI



TORUŃ NA WOODSTOCKU! RADIO SFERA NADAJE

foto: Jacek Kościłki

REKLAMA

TRN 2016071501G

Lokaty z wysokim zyskiem
nawet

5,45%*

Oszczędności do 100 tys. euro
w Skok Rafineria gwarantuje Bankowy
Fundusz Gwarancyjny

Bezpieczeństwo i Zaufanie!

Twoja KASA

SKOK RAFINERIA

Oddział Toruń,
ul. Grudziądzka 79/2, 87-100 Toruń; tel. 508-175-595

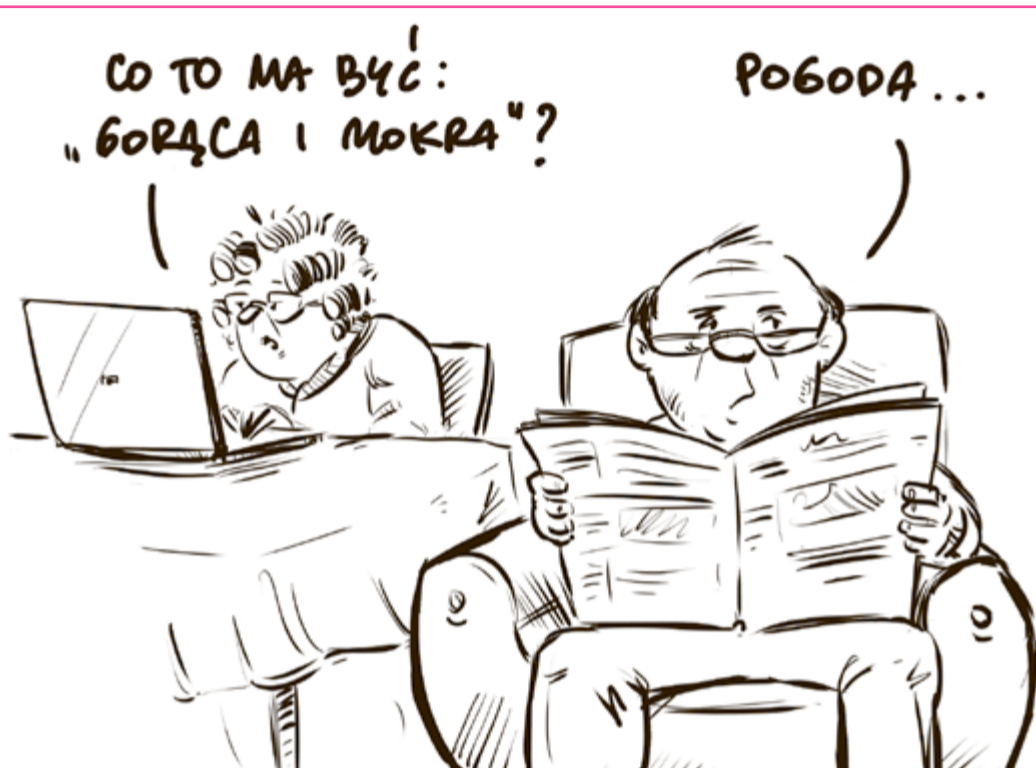
* O szczegóły oferty zapytaj Doradcę Kredytowego SKOK "Rafineria"

Najniższa informacja ma stanowić ofertę w rozumieniu przepisów k.c. Długość z dnia 17.03.2010.



MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



TORONTO magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmichel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam



Toruń w stolicy kultury!

Większość z nas pamięta zacięty bój, jaki stoczyliśmy, ubiegając się o tytuł „Europejskiej Stolicy Kultury”. Nie udało się, powodem miał być między innymi brak lotniska, którego zresztą temat właśnie wraca za sprawą pomysłu na utworzenie „Portu Lotniczego Bydgoszcz – Toruń SA”. Zmiana nazwy ma pomóc w promocji Torunia jako miasta „bliżej”

lotniska. Co oczywiście będzie nas słono kosztowało. Ale nie o lotnisku tym razem. Nie zostaliśmy stolicą kultury. Przez ostatnie kilka lat zdążyliśmy się z tym pogodzić. Ale po całym zamieszaniu coś nam zostało: przyjaźń z hiszpańską Pampeluną, Toruńska Agenda Kulturalna (przemianowana z biura ESK), kilka projektów zaczętych i kontynuowanych do dziś. Tytuł zdobył Wrocław. Odwiedzili już Państwo to miasto w roku celebracji kultury? Wiadomo jak jest – cudze chwalicie... Jeżeli cała Europa zjeżdża w tym roku do stolicy Dolnego Śląska, warto sprawdzić, co się tam dzieje. Mimo że nie w Toruniu, to przecież wciąż u nas. W Polsce. Jeśli chodzi o odwiedzinny Wrocławia, zrobił to na pewno toruński duet artystów, który reklamuje we Wrocławiu Toruń. Tak, zgadza się! „Szczęśliwe miasto” to wystawa prac Joanny Górskiej i Rafała Góralskiego. Przez całe wakacje ich prace można oglądać we Wrocławiu, na billboardach i

citylightach. – Inspiracją do stworzenia niepowtarzalnych prac były wyniki najnowszych badań dotyczących szczęścia. Dowodzą one, że nasze szczęście w dużej mierze zależy od nas samych, od naszego nastawienia, codziennych starań i zaangażowania. My, świadomie zamieszkaliśmy w Toruniu, bo naszym zdaniem to jedno z najlepszych w Polsce miast do życia i pracy twórczej – pisze Joanna Górską. A na billboardach we Wrocławiu możemy przeczytać: „Toruń – tu sztuka porusza”, „Straciłem głos dla Torunia”. Zachęca do odwiedzenia naszego miasta? Tych, którzy przyjechali tam w roku obchodów ESK 2016, szukając doznań kulturalnych i artystycznych, pewnie tak. A jak nie, to i tak cieszy, że mamy swoich ambasadorów, tam, gdzie się coś dzieje. Może nie mamy stolicy, ale mamy kulturę. I tu jesteśmy wygrani.

Żaneta Lipińska-Patalon
redaktor naczelna



Niepokorny John

Lata lecą i czy z ich upływem rewolucjoniści pokornieją? Z pewnością nie John Lydon (pseud. Johnny Rotten). Pokora to ostatnia z cech, o którą można posądzić członka Sex Pistols i założyciela PIL. W ostatnim czasie miałem okazję uczestniczyć w dwóch spotkaniach z tym charyzmatycznym wokalistą, instrumentalistą, kompozytorem i autorem tekstów. W legendarnym londyńskim 100 Club poświęconym jego najnowszej książce, autobiografii, która ukazała się w polskim przekładzie pod tytułem „Gniew jest energią. Moje

życie bez cenzury” oraz w British Library z okazji wystawy poświęconej 40. rocznicy powstania niezwykłego zjawiska, jakim jest punk rock. Muszę przyznać, że książka zrobiła na mnie równie duże wrażenie co lata temu „Never Mind the Bollocks”, a w połączeniu ze spotkaniem, może nawet większe niż legendarny album Sex Pistols. W trakcie drugiego spotkania, będącego jedną z serii konferencji w tym prestiżowym miejscu z udziałem bohaterów lat 1976-78, Johnny Rotten w charakterystyczny dla siebie sposób podsumował temat wystawy, stwierdzając, że bez niego punk rock by nie istniał. Pewnie jest w tym trochę przesady... o czym przekonujemy się również regularnie w Hard Rock Pubie Pamela w czasie koncertów brytyjskich prekursorów gatunku, takich jak: Slaughter and the Dogs, The Vibrators, The Ruts ... a już dziś (piątek 15 lipca) legendarnej grupy Chelsea, która pierwszy raz wystąpi w naszym kraju. Będzie więc okazja, aby przekonać się, czy wo-

kalista i założyciel zespołu, Gene October, podziela tę opinię. Wracając do spotkania w British Library, które odbyło się dzień po głosowaniu w sprawie Brexitu. Lydon podsumował wstępne wyniki słowami: „Odzyskujemy kraj, ale tracimy europejskich przyjaciół. Zawsze w czasie całej mojej kariery byłem zwolennikiem współpracy. Nadal uważam, że to najważniejsze”. Możemy więc liczyć na kolejne polskie koncerty PIL. Ten, który widziałem w ramach łódzkiego festiwalu Soundedit’13, do dziś uważam za jeden z najlepszych, w których uczestniczyłem. A jak radzą sobie pozostali muzycy Sex Pistols? 23 czerwca 2016 w O2 Academy Islington wystąpiły niedawno reaktywowane zespoły: The Professionals (Paul Cook) i Rich Kids (Glen Matlock). Moim zdaniem oba wypadły rewelacyjnie.

Darek Kowalski
HRP Pamela



Polsko, dlaczego jestem dla Ciebie śmieciem?

Dosyć gruby tytuł, nieprawdaż? Ale i sprawa jest „gruba”. Jak wielu z Was dostałem w tym tygodniu z ZUS-u wyliczenie mojej emerytury.

Wychodzi na to, że dla Polski jestem wartu tyle, co wywóz 4 ton śmieci. Każdy, który dostał ten list z ZUS-u, pewnie to czuje. Tyle lat pracy, biegania, wysiłku, stresów i... kilkadziesiąt złotych na starość. To jest jak WYROK. Nieodwołalny dla setek tysięcy z nas. Wyrok skazujący nas na upokarzającą wegetację. ZUS wyliczył mi, ile warta jest moja starość. Podano sumę emerytury na dziś – to drobiazg, żart. Ale dostałem też wyliczenie na rok 2038, gdy będę przechodził w stan emerycki. Dowiedziałem się, że niezależnie od tego, jak wiele wysiłku wkładałbym w moją pracę, w 2038 dostanę mniej, niż obecnie wydaję na czynsz za mieszkanie. Mniej niż kosztuje wywóz 4 ton śmieci. Czy jestem śmieciem dla Polski? Czy my jesteśmy śmieciami? Zapewne rządzący – wcześniej i teraz – z oburzeniem krzykną „ależ skąd!”. Tylko, że to będzie kłamstwo. Bo oni już dziś wiedzą, że skazany jestem przez moją Polskę,

na życie na marginesie marginesu. Moją emeryturę wydam w dniu wpływu na konto. W całości. Pewnie na czynsz, bo przecież przez ponad 20 lat nieco urosnie. Reszta mojego życia państwa polskiego już nie interesuje. Może wkradnę się do jakiejś chłodni, gdzie mrozi się owoce morza, w tym ośmiorniczki, i tam zamrozę się do końca miesiąca. Do kolejnej wypłaty emerytury... List od ZUS-u informuje mnie, że dalsza praca dla Polski nie ma sensu. Będzie ona frajerstwem, naiwnością. Bo państwo polskie, poprzez swoją instytucję, dało mi wybór: pozostań uczciwy i solidny, dzięki czemu zdechniesz w biedzie lub zacznij być bezlistosny i nie miej jakichkolwiek zahamowań. Wtedy na emeryturze będzie ci stać na chleb. Cztery tony śmieci. Kilkadziesiąt lat życia. Dziękuję ci Polsko.

Jarosław Jary Jaworski,
specjalista public relations,
freak



Podpatrujemy najlepszych

W ubiegłym roku w kilka rodzin wybraliśmy się na weekendową wycieczkę do Alzacji. Coś, co wydawało się odległe, stało się bliskie, ze względu na tanie loty i lotnisko w trójkącie

trzech państw. Za kilkadziesiąt złotych od osoby dotarliśmy do portu Basel-Mulhouse-Freiburg, na lotnisko, które jest inne niż wszystkie. Oto wychodząc do głównego holu, trafiamy na przepiękne drogowskazy. Niemcy, Francja, Szwajcaria. Otóż, można wyjść z niego, nie tyle na inną ulicę czy plac, ale do innego kraju. Każdy z wielojęzycznego tłumy turystów mógł, wychodząc innym wyjściem, stanąć na terenie innego państwa. Do tego jednym z nich była Szwajcaria, kraj niezrzeszony w Unii Europejskiej, znana z dosyć szczelnych granic i ostrych kontroli. Myny naszych nastoletnich dzieciaków widzących owo zjawisko – bezcenne. To jedno miejsce było lepszą lekcją integracji europejskiej niż kilka semestrów wiedzy o społeczeństwie. Faktycznie poczuliśmy się Europejczykami. Trzy kraje, jedna nazwa, wspólny marketing i masa pasażerów potwierdzają, że w jedności siła,

że można. Kiedy teraz porównuję ten port lotniczy obsługujący miliony pasażerów z naszym podwórkiem, żal łamie serce. Jąłowa dyskusja o nazwie lotniska w Bydgoszczy przypomina przepychanki rodem z piaskownicy. Wiadomo, że oba miasta są na siebie skazane, że łatwiej jest wypromować oba razem niż każde z osobna. Jeśli w nazwie lotniska pojawią się nazwy obu miast, siłą rzeczy dotrze do nas więcej turystów. Tylko razem możemy więcej. Niestety politycy, zupełnie wbrew ekonomii, rozpętały wojny o rzeczy oczywiste. Nie ma sensu istnienia metropolii innej niż Bydgosko-Toruńsko-Wrocławskiej. Podobnie port lotniczy z nazwą obu miast ściągnie dwa razy więcej podróży. Każdy, kto myśli inaczej, niech zainwestuje parę złotych i polecą zobaczyć lotnisko Basylea-Milusa-Fryburg. Oni się dogadali, dogadajmy się i my.

Maciej Karczewski,
toruński przedsiębiorca



Rudak-Med
Przychodnia Specjalistyczna



ZDROWIEJ LATEM!

- 50%

NA WSZYSTKIE ZABIEGI REHABILITACJI

- + ZAPISZ SIĘ NA ZABIEG**
- + ZGARNIJ ZNIŻKĘ**
- + CIESZ SIĘ LATEM**



FALA UDERZENIOWA

Terapia polega na dostarczeniu do bolesnych części ciała fali infradźwiękowej o wysokiej energii mechanicznej. Stymuluje tkanki do procesów regeneracji, przyspiesza proces leczenia.



KINEZYTERAPIA

Oznacza leczeniem ruchem, czyli ćwiczenia, dzięki którym poprawiamy wydolność ogólną mającą ogromny wpływ na końcowy efekt leczenia.



OSTEOPATIA

Osteopata używając wielu procedur dąży do rozpoznania problemu, a następnie poprzez zastosowanie odpowiednich metod leczenia przywraca optymalne funkcjonowanie ciała.

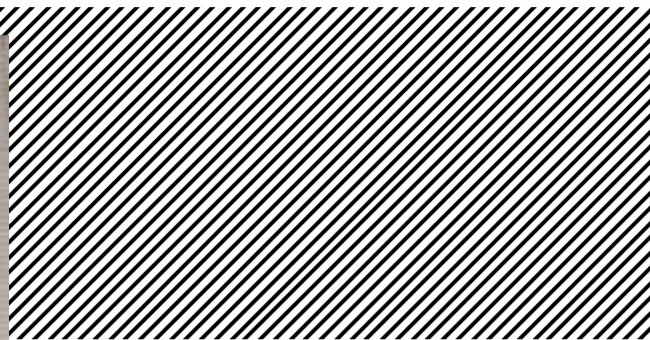


TERAPIA MANUALNA

Polega na wykorzystaniu technik manualnych, mających na celu usunięcie napięć i dysfunkcji. Techniki używane w terapii są dozowane w sposób bardzo łagodny dla pacjenta.

STUDENCI Z TORUNIA TWORZĄ RADIO NA WOODSTOCKU

22. Przystanek Woodstock odbywa się w tym roku nieco wcześniej niż zwykle, bo w połowie lipca. Na kostrzyńskim polu jest już ekipa Radia Sfera z UMK, która relacjonuje festiwal dla swojej studenckiej rozgłośni, ale od kilku lat organizuje również transmisje dla Radia Woodstock.



podłogi. W momencie, kiedy przyszła burza, tonęliśmy więc w błocie, a ponieważ radio to też prąd, baliśmy się z kolegami o swoje życie (śmiej). Udało nam się więc na kolejnym przystanku nadawać z namiotu z podłogą. W tym roku transmisje są coraz bardziej profesjonalne. Jeśli chodzi o sprzęt, zabieramy część infrastruktury z Torunia, a w części pomaga nam fundacja. Wiele redakcji nas chwali i z ciekawością przygląda się naszej pracy – opowiada Bartosz Chodorowski.

Woodstock nie ma wielkich gwiazd. Czy na przykład zespół Apocalypica nie jest gwiazdorskim zespołem? Takich peretek można wyłuskać na pewno znacznie więcej. Na festiwalu nie doświadczasz się agresji, każdy może przysiąc się do każdego, pogadać. Nie wiem, czy jest drugie takie miejsce na świecie – dodaje Bartosz i z dumą zaznacza: – Mamy z naszej pracy mnóstwo satysfakcji. Fundacja WOŚP bardzo nam ufa, a Jurek Owsiak zawsze podkreśla, również ze sceny, że realizacją radia zajmują się studenci z Torunia, z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Za taką promocję sponsorzy festiwalu płacą ogromne pieniądze, a my o nią nie prosimy. Przy mikrofonie za to często opowiadamy o Toruniu i o uczelni. Cieszy nas to, że te informacje trafiają do tak wielu ludzi.

Transmisji Radia Woodstock słuchać można do soboty, 16 lipca na stronie www.radiowoodstock.pl. Audycje ruszają codziennie o 10.00. Wieczorami na żywo transmitowana jest część koncertów. Warto włączyć choć na chwilę i posłuchać, jak bawią się woodstockowicze na, jak sami twierdzą, „najpiękniejszym festiwalu świata”.

Maria Marcinkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2016071503G

Toruńscy studenci tworzący polowe radio na Woodstocku, jeszcze przed wyjazdem Fot. Jacek Koślicki

Dziennikarze rozgłośni z toruńskiego uniwersytetu wyruszyli na tegoroczny Przystanek Woodstock już w poniedziałek. Przez kilka dni poprzedzających festiwal przygotowują materiały dla Radia Sfera a także nagrania, które zostaną wykorzystane na antenie Radia Woodstock. Współpraca z fundacją i Jurkiem Owsakiem rozpoczęła się na dobre w 2012 roku, choć dziennikarze Radia Sfera na Woodstocku byli widocznie również w poprzednich latach. – Pracowaliśmy wcześniej przy biurze prasowym, organizatorzy znali Radio Sfera i wiedzieli, że tworzymy materiały z Przystanku. 4 lata temu w trakcie festiwalu okazało się, że Radio Zachód, które do tej pory zajmowało się transmisją, spóźni się o jeden dzień. Pomogliśmy wtedy w zorganizowa-

niu pierwszych audycji z pola, a od 3 lat powierzono nam robienie radia polowego – opowiada redaktor naczelny Radia Sfera Bartosz Chodorowski. – Mieliliśmy pomysł, aby radio nadawało również materiały reporterskie, relacje i wywiady i zaproponowaliśmy naszą pracovitą ekipę, która przygotowuje mnóstwo materiałów. Dziennikarze dwoją się i troją, żeby transmisje Radia Woodstock były jak najciekawsze, a przy okazji to dla nich świetna szkoła i możliwość uczestniczenia w festiwalu od drugiej strony.

5-osobowa ekipa dziennikarzy pracuje przez niespełna tydzień, aby dostarczyć słuchaczom jak najwięcej informacji o tym, co dzieje się na woodstockowym polu. To świetna alternatywa dla tych, którzy

nie mogą uczestniczyć w koncertach na żywo bądź spotkaniach z gośćmi Akademii Sztuk Pięknych. Wśród reporterów jest Stasiek Janowski, który w tym roku po raz drugi będzie pracował na festiwalu. – Pierwszy raz na przystanku byłem właśnie w zeszłym roku, pracując przy Radiu Woodstock. Było

TRANSMISJI RADIA WOODSTOCK SŁUCHAĆ MOŻNA DO SOBOTY, 16 LIPCA, NA STRONIE www.radiowoodstock.pl AUDYCJE RUSZAJĄ CODZIENNIE O 10.00.

to dla mnie duże przeżycie. Na polu jest zdecydowanie większe tempo pracy, niż na co dzień w redakcji. Na koniec dnia jesteśmy wyczer-

pani, bo spędzamy mnóstwo czasu nagrywając materiały, a potem je montując. Praca dla radia to też świetna okazja, żeby porozmawiać z muzykami i gośćmi przystanku. Mnie udało się na przykład porozmawiać z Rafałem Sonikiem – wspomina.

Prowadzenie radia polowego nie jest łatwe. – Na początku

pracowaliśmy w namiocie, w którym kurz był dosłownie wszędzie. Kolejnego roku nadawaliśmy już z nieco większego namiotu, w którym nie było

zatywnych emocji, których na co dzień trudno doświadczyć – mówi Stasiek. – Czasami mówi się, a to chyba trochę niesprawiedliwe, że na Przystanku

REKLAMA



OPTOMETRIA Karczewski

200 modeli

za **299 zł**

SHE'S IN

VOGUE eyewear



www.optometriakarczewski.pl

FORUM INTELIGENTNYCH MIAST

Już za dwa miesiące – 20-21 września Toruń będzie gospodarzem Forum Inteligentnych Miast i Nowoczesnych Technologii Miasto Plus. Podczas dwudniowej konferencji uczestnicy będą poruszać problemy największych wyzwań stojących przed współczesnymi samorządami oraz możliwościami ich wzajemnej współpracy.

Smart city, czyli inteligentne miasto, to takie, w którym dzięki wykorzystaniu nowoczesnych możliwości technologii informacyjno-komunikacyjnych usprawnia się funkcjonowanie miasta, rośnie świadomość mieszkańców, inwestuje się w kapitał ludzki, a tym samym podnosi jakość życia. Wrzesniowe forum będzie okazją do tego, żeby się dowiedzieć, jak wdrażać inteligentne rozwiązania i usprawniać funkcjonowanie miast. – Zdajemy sobie sprawę z diagnozy kluczowych wyzwań stojących przed samorządami XXI wieku i w trakcie forum chcielibyśmy znaleźć odpowiedzi, a przynajmniej porozmawiać na temat tego, jak te kluczowe wyzwania zrealizować – mówi Krzysztof Koman, dyrektor Centrum Wsparcia Biznesu w Toruniu. Podczas konferencji przewidzianych jest kilkanaście paneli tematycznych poruszających kluczowe dla samorządów tematy: spójność, społeczeństwo, zarządzanie, otwartość, bezpieczeństwo i ekologia. Bloki tematyczne zaplanowane na forum są bardzo różnorodne. Uczestnicy forum dowiedzą się m.in., jak tworzyć nowoczesną

gminę, jak sąsiadujące ze sobą gminy mogą ze sobą współpracować, jak współcześnie zarządzać miastem. Odbędą się prelekcje na temat optymalnego korzystania z funduszy europejskich, inteligentnego obiegu dokumentów w urzędach, technologii wspierających nauczanie, płatności przyszłości, ekologicznych rozwiązań w transporcie, rewitalizacji miast, inteligentnej energetyki czy modeli rozwoju aglomeracji. Tematy na topie i niezbędne do przęznego rozwoju aglomeracji. W radzie programowej forum znaleźli się włodarze miast, samorządowcy, naukowcy, przedsiębiorcy. Podzielił się swoimi doświadczeniami z uczestnikami Miasta Plus. – Forum będzie okazją do wymiany poglądów, różnych spojrzeń oraz wzajemnych inspiracji. Toruń to miasto, któremu bliskie są rozwiązania nowoczesne, inteligentne, z zastosowaniem współczesnych technologii – mówi Michał Zaleski, prezydent Torunia. – Dzięki forum chcielibyśmy sami siebie oraz tych, którzy są naszymi partnerami w otoczeniu miasta, zachęcić do tworzenia wspólnych przedsięwzięć, zapewnia-



W radzie programowej forum znaleźli się włodarze miast, samorządowcy, naukowcy, przedsiębiorcy.

Fot. Jacek Kościłcki

jących rozwój samorządów. Prof. Marek Bryx, prorektor Szkoły Głównej Handlowej, od kilkunastu lat zajmuje się kwestią zarządzania miastami. Miasto Plus będzie okazją do podzielenia się wiedzą m.in. na temat efektywnego dysponowania miejskimi budżetami. Marek Olszewski, wójt Lubicza i zarazem przewodniczący Zarządu Gmin Wiejskich RP, uważa,

że takie spotkania są wartościowe ze względu na wymianę doświadczeń dotyczących chociażby koegzystencji mniejszych miejscowości w pobliżu dużych miast. – Korzyści z takiego sąsiedztwa są obustronne. Gminy podmiejskie stanowią dobre tereny dla nowych inwestycji. To z kolei stwarza możliwości wymiany pracowników, którzy z większych miejscowości znajdują pracę w mniejszych ośro-

dkach. Oczywiście dzieje się również odwrotnie – mówi Marek Olszewski. W gminie Lubicz pracuje sporo osób z Torunia. Jest tam około 2 tysięcy podmiotów gospodarczych. To sprawia, że bezrobocie nie przekracza 6 procent. Poza tym tereny wokół większych miast są również atrakcyjne ze względu na zamieszkanie. Toruń i gminy ościenne są tego do-

brym przykładem. Współpraca miast z podmiejskimi gminami może przynosić wiele profitów. Forum Inteligentnych Miast i Nowoczesnych Technologii Miasto Plus odbędzie się w Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki. Osoby zainteresowane uczestnictwem w forum muszą się wcześniej zarejestrować.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016071505T

JAK AGNIESZKA ZNALAZŁA PRACĘ (HISTORIA NA FAKTACH)

Agnieszka skończyła studia w czerwcu. Egzamin magisterski zdała na dobry plus, zna dwa języki, ma prawo jazdy kat. B. W czasie studiów odbyła praktykę zawodową i ukończyła też kurs komputerowy. W trzy dni po studiach zaczęła wysyłać cv i listy motywacyjne do firm w województwie. Łącznie wysłała 43, a zaproszono ją na 6 rozmów kwalifikacyjnych. Niestety wszystkie skończyły się tym samym: „Zadzwońmy do Pani!”. Oczywiście nie zadzwonił nikt...

Po tym Agnieszka była bardzo zniechęcona. Nie chciała siedzieć w domu i liczyć na wsparcie rodziców. Jej brat skończył właśnie pierwszy rok biologii i wiedziała, że jeszcze przez kilka lat będzie na ich utrzymaniu. Chciała praco-

wać, wyprowadzić się z domu, pójść na swoje. Niestety nie mogła znaleźć pracy. Jej matka chrzestna zaczęła namawiać ją na wyjazd do Danii – jej córka wyjechała dwa lata temu i sprząta w hotelu. Dobrze zarabia i nie chce wracać do kraju. Agnieszka nie marzyła o sprzątanu w choćby najlepszym hotelu czy zmywaniu naczyń w świetnej restauracji. Chciała się rozwijać, realizować, pracować w zawodzie, a wyjazd jej takich możliwości nie stwarzał.

Kiedy wydawało się, że nic z tego nie będzie i ostatecznie wyląduje w gorącej, źle wentylowanej kuchni jakiegoś hotelu w Kopenhadze, Agnieszka przeczytała o **nowym programie stażowym**. Dowiedziała

się, że Unia Europejska zapłaci za kilka rzeczy. Po pierwsze, za pracę doradców, którzy pomogą jej określić jej mocne strony i **doradzą, jakie szkolenie powinna wybrać, aby dostać wymarzoną pracę**. Po drugie, za to **konkretne szkolenie** (koszt ok. 1900 zł). Po trzecie, za **trzymiesięczny staż w firmie, która zgodzi się ją przyjąć** (ok. 1200 zł miesięcznie na rękę). Co więcej, okazało się, że firma, która przyjmie ją na staż, otrzyma z tego tytułu dodatkowe finansowanie.

Agnieszka chwyciła za telefon, zadzwoniła do realizującej ten program Akademii Nauki

(tel. 509 823 297) i wysłała aplikację na adres: **joanna@akn.pl**. Już następnego dnia spotkała się z doradcami z Akademii Nauki, którzy pomogli jej znaleźć firmę, do której mogła się zgłosić. **Pracodawca** szybko przekonał się, że propozycja

Akademii Nauki jest lepsza od oferty Urzędu Pracy. Nie dość, że dostaje **pracownika na trzy miesiące za darmo**, to jeszcze jest to pracownik, który **posiada odpowiednie kwalifikacje i umiejętności**. Co więcej, opiekun stażu otrzyma **dodatkowe wynagrodzenie w wysokości do 500 zł miesięcznie**.

Okazało się zatem, że **obie**

strony na tym korzystają – i pracodawca, i Agnieszka. W trzy tygodnie później, po załatwieniu wszystkich formalności i odbyciu odpowiedniego szkolenia, Agnieszka przekroczyła próg firmy, w której zawsze chciała pracować. Wiedziała, że ma trzy miesiące, aby pokazać się z jak najlepszej strony i przekonać pracodawcę, że decyzja o przyjęciu jej na staż była jedną z najlepszych, jakie podjął.



Projekt realizowany w ramach Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych



KSIĘGARZE ZACHĘCAJĄ: KSIĄŻKI KUPUJ KAMERALNIE!

Organizatorzy ogólnopolskiej akcji „Książki kupuj kameralnie” ogłosili 2016 rokiem małych księgarń. Do inicjatywy dołączają również toruńscy księgarze – chcą zachęcić do czytania i kupowania wartościowych książek poza wielkimi sieciami sprzedaży.

Do Torunia dotarła inicjatywa, zachęcająca czytelników do poszukiwania lektur w małych księgarniach. Pomysłodawczynią toruńskiej akcji jest Aldona Mackiewicz z Toruńskiego Antykwarium Księgarskiego. – Studiuję na Polskiej Akademii Księgarstwa w Warszawie. Przy okazji studiów i targów książki zapytałam organizatorki akcji, czy taki pomysł może pojawić się również w Toruniu. Pomysłodawcom zależy, żeby akcja pojawiła się w jak największej liczbie miast, tym sposobem trafiła więc do nas – opowiada. – Promujemy kupowanie książek u osób, które się na tym znają. Księgarze to osoby, które sprzedają książki z sercem, zaangażowaniem i pasją. Potrafią doradzić i znaleźć dla czytelnika interesującą literaturę.

Wiele małych księgarń dotknęły problemy, kiedy wycofano z nich podręczniki szkolne. Liczba księgarń niezależnych funkcjonowała często w dużej mierze dzięki nim. Stąd narodził się pomysł, aby takim miejscom pomóc. – Chcemy przypomnieć, że księgarnia to instytucja kultury, a książki to dobro kultury. Oprócz tego, że sprzedaje się tam książ-

ki, można też wziąć udział w warsztatach i spotkaniach, a na półkach leży naprawdę wartościowa literatura – tłumaczy Aldona Mackiewicz. Polska Izba Książki razem z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa stworzyła Ogólnopolską Bazę Księgarń, w której chce zebrać nie tylko księgarnie sieciowe, ale też małe, lokalne przedsiębiorstwa. W bazie jest aktualnie niespełna 1,5 miliona miejsc, choć jej pomysłodawcy zakładali, że księgarń w Polsce jest znacznie więcej. Akcja „Książki kupuj kameralnie” ma pomóc małym wypromowanym miejscom znaleźć czytelników.

– W małych księgarniach nie ma list bestsellerów polecanych przez wydawców, a dobrą lekturę polecają księgarze. Zwracamy też uwagę, że księgarnia to nie jest zwykły sklep, a sklep z kulturą. Każdy może znaleźć dla siebie książkę, która będzie mu towarzyszyć, dostarczy mu wzruszeń, będzie mógł ją komuś przekazać bądź zatrzymać – książka ma swoją cenę, ale ma też wartość ponadczasową, niewymierną. Księgarze mogą polecić też książki, które sami przeczytali, poznali recenzje i z czystym sumieniem proponu-



Księgarze to osoby, które sprzedają książki z sercem, zaangażowaniem i pasją - mówi Aldona Mackiewicz

Fot. Sławomir Jędrzejewski

ją czytelnikowi – zaznacza Aldona Mackiewicz. – Jaką książkę można uznać za wartościową? To sprawa względna. Wiele osób uważa harlequiny za książki niskich lotów. Znam jednak klientkę, dla której harlequiny to lektura, która po wylewie jest idealna i niewymagająca dużego zaangażowania. Podobnie jest z kryminałami, które dostarczają rozrywki i pozwalają uciec od problemów dnia codziennego,

więc trudno określić je jako mniej wartościowe. Bardzo modne są kryminały skandynawskie, ale czytelnicy ciągle wracają do klasyki. Ciągle na topie jest Agatha Christie czy Arthur Conan Doyle. Jedyną książką, której w Polsce z powodów prawnych nie można sprzedawać i można określić ją jako literaturę gorszego gatunku, jest „Mein Kampf” – wyjaśnia. Jakie plany na swoje działania ma nowa inicjatywa toruńskich

księgarzy? – Przede wszystkim chcemy przypomnieć czytelnikom, dlaczego warto kupować w małych księgarniach, pokazać jak pracują księgarze i jakie informacje o książkach można od nich uzyskać. Być może uda się zorganizować akcję podobną do warszawskiego Weekendu Księgarzy Kameralnych, oczywiście na mniejszą, toruńską skalę – zapowiada Aldona Mackiewicz. Warto zauważyć, że w małych

księgarniach i antykwiariatach można znaleźć nie tylko książki. Pasjonaci mogą tam zajrzeć w poszukiwaniu muzyki na płytach winylowych, znaczków czy pocztówek. Czasem też książka, którą trudno kupić np. w Internecie, znajdzie się na półce księgarni, którą mijamy codziennie w drodze do pracy. A wakacje to idealna pora, żeby poczytać – na balkonie, w ogrodzie, na plaży – zaglądnijcie więc do księgarń!

Maria Marcinkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2016071507G

REKLAMA

TRN 2016071506G

REKLAMA

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA RZEMIOSŁA I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
przy ZDZ w Toruniu
ogłasza dodatkowy nabór w roku szkolnym 2016/2017.

Oferujemy naukę w 3-letniej Zasadniczej Szkole Zawodowej.
W szkole można zdobyć zawód zapewniający dobry start w dorosłe życie.

Podejmując naukę w naszej szkole, możesz kształcić się w dowolnym zawodzie, np:

- piekarz, cukiernik, kucharz;
- ślusarz, operator obrabiarek skrawających;
- sprzedawca, fryzjer, krawiec;
- elektromechanik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik;
- elektryk, blacharz samochodowy;
- monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych;
- monter zabudowy i robót wykończeniowych, murarz-tylnik.

Nauka zawodu to połączenie zajęć praktycznych w zakładach pracy i kształcenia teoretycznego w szkole a także możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień i kwalifikacji m.in. w zakresie:

- spawanie wszystkimi metodami;
- obsługa wózków jezdniowych i sprzętu UDT;
- uprawnienia elektroenergetycznych w I, II, III grupie;
- obsługa koparkoladowarek i montażu rusztowań budowlanych;
- i innych na wielu dodatkowych kursach i szkoleniach.

Szkola zapewnia:

- bardzo dobre warunki nauki;
- bezpłatne podręczniki;
- wykwalifikowaną i doświadczoną kadre;
- opiekę psychologa i socjoterapeuty;
- nowoczesną pracownię informatyczną.

Szczegółowe informacje uzyskasz w Sekretariacie szkoły:
87-100 Toruń, ul. Żółkiewskiego 37/41
tel.: 56 659 85 25 wew. 129
Zapraszamy do odwiedzenia naszej placówki!
www.szkola.zdz.torun.pl

KANTOR
w Atrium Copernicus wejście od strony Decathlonu
sprzedaż złota inwestycyjnego
skup wyrobów ze złota
wymiana walut
tel. 56 640 52 26

EXCHANGE GROUP NAJWIĘKSZA SIEĆ KANTORÓW W POLSCE

DOM I WNĘTRZE

AKADEMIK CZY MIESZKANIE STUDENCKIE?
CZAS ZACZAĆ POSZUKIWANIA!

ZE ZNALEZIENIEM IDEALNEGO POKOJU DLA STUDENTA NIE WARTO CZEKAĆ DO PAŹDZIERNIKA. NAJLEPSZE OFERTY ROZCHODZĄ SIĘ W OKAMGNIENIU. JAK ZNALEŹĆ DOBRE MIESZKANIE, NA CO ZWRACAĆ UWAGĘ, CZY WARTO ZAINWESTOWAĆ W LOKUM NA WYNAJEM? OTO PORADNIK DLA NAJEMCÓW I WYNAJMUJĄCYCH.



Na zdjęciu studentka, Paulina Szenkowska

Fot. Sławomir Jędrzejewski

Znalezienie odpowiedniego mieszkania na studia nie jest łatwe. Ci szczęśliwcy, którzy trafią na odpowiedniego właściciela i współlokatorów, mogą zostać w jednym miejscu nawet przez 5 lat. Częściej jednak, z różnych powodów podczas studiów miejsce zamieszkania trzeba zmienić. Na co się zdecydować?

Najtańszą, ale też najmniej komfortową opcją jest pokój w akademiku. Toruńskie domy studenckie mogą pochwalic się coraz lepszym standardem, wiele z nich ma za sobą remonty lub są właśnie w trakcie zmian. Nie każdemu jednak odpowiada dzielenie pokoju nawet z dwiema osobami. Za miejsce w pokoju 3-osobowym trzeba obecnie zapłacić 250 zł miesięcznie na osiedlu Centrum i 20 zł więcej na Bielanych. Koszt miejsca w „dwójce” waha się od 300 do 380 zł. Najdroższe, jednoosobowe pokoje to koszt od 400 do nawet 600 zł za miesiąc, w zależności od tego, który akademik wybierzemy i czy trafimy na pokój z łazienką.

Pokój jednoosobowy w akademikowej cenie można jednak znaleźć w mieszkaniu studenckim. – Dawniej w Toruniu trudniej było znaleźć ogłoszenie z ofertą wynajmu. Najczęściej poszukiwano mieszkań tuż przed początkiem roku akademickiego.

Z roku na rok jednak miejsc, gdzie można znaleźć ogłoszenia, jest coraz więcej. Już w trakcie wakacji studenci zaczynają więc poszukiwania. Są to najczęściej studenci I roku i ci, którzy latem nie wyjeżdżają, bo np. pracują. Poszukiwania trwają nawet do połowy października, jednak moim zdaniem, na ostatnią chwilę zostawiają to ryzykanci – mówi Martyna Szczawińska z firmy Metr Kwadratowy Marcin Szczawiński, zajmującej się zarządzaniem mieszkaniami na wynajem, liderka toruńskiego oddziału Stowarzyszenia Mieszkanicznik. – Im później szukamy, tym wyższe są również ceny mieszkań i pokoi. Cena zależy jed-

nak od lokalizacji, standardu mieszkania i jego wyposażenia. Pokój jednoosobowy można znaleźć nawet w cenie do 500 zł, ale studenci są gotowi płacić za duży, samodzielny pokój nawet 750 zł – dodaje. – Właścicielom radzę unikać ustalania zryczałtowanej, miesięcznej opłaty, aby studenci nie nadużywali wody czy ogrzewania. Łatwiej jest wtedy kontrolować koszty mediów, a przy okazji można zadbać o środowisko – radzi. Jak znaleźć dobrego najemcę do swojego mieszkania? Martyna Szczawińska ma kilka praktycznych rad, jak znaleźć odpowiednią osobę, którym oddajemy do użytku nasze mieszkanie. – Warto prosić najemców o referencje od wynajmujących, które będą mogli pokazać w kolejnych miejscach. Można też poprosić studenta o numer telefonu do poprzedniego właściciela i zapytać o opinię na temat ewentualnego najemcy. To wciąż mało popularna forma, a referencje przydają się

najemcom również w przypadku poszukiwania lokum za granicą – tłumaczy. Kolejnym zabezpieczeniem dla właściciela jest umowa najmu. Im więcej w tej umowie będzie zapisane, tym lepiej. Niezbędne są wszystkie dane stron, informacje dotyczące płatności,

Studenci wybierają lokalizacje blisko rektoratu UMK. Najbardziej popularne są Bielany, Zieleniec, osiedle Mokre, Młodych, Bydgoskie Przedmieście czy mieszkania znajdujące się blisko toruńskiej starówki. Ostatnio prawdziwym hitem stało się osiedle Sztuk Pięknych.

a także opis mieszkania. Warto podpisać również protokół zdawczo – odbiorczy i dołączyć dokumentację fotograficzną. Warto opisać stan pokoju a nawet to, w

jaki sposób najemca powinien dbać o czystość. Może wydawać się to zbyt drobiazgowo, ale im więcej informacji, tym mniej nieporozumień między najemcą a wynajmującym. Według ekspertki zawsze warto zabezpieczyć się kaucją w wysokości jednomiesięcznego odstępnego i opłat. Kaucja nie powinna być pobierana na poczet ostatniego czynszu, a zwracana na konto w ciągu 30 dni po zakończeniu wynajmu. Ma być traktowana jako zabezpieczenie przed ewentualnymi zniszczeniami czy zaległościami w opłatach. Coraz częściej pojawiającym się rozwiązaniem jest również ubezpieczenie, które wykupić powinien zarówno student jak i właściciel wynajmowanego mieszkania. Roczna stawka ubezpieczenia OC w życiu prywatnym rozszerzonego o OC najemcy waha się od 50 do 100 zł, więc jest to niewielka kwota, która w razie czego uchroni żaka przed znacznie większymi wydatkami w razie wypadku: np. zalania sąsiada. Dla właściciela ubezpieczenie mieszkania od zdarzeń losowych rozszerzonego o OC to koszt około 100-200 zł rocznie.

i atrakcyjnych lokalizacjach - Zakup mieszkania pod wynajem jest bez wątpienia bardzo opłacalną inwestycją. Należy jednak pamiętać, że i ten rynek ewoluował. Wymagania odnośnie standardu wynajmowanego mieszkania rosną i właściciele nieruchomości muszą im sprostać. Nawet, do niedawna niewymagający studenci, dysponujący obecnie większym budżetem i oczekujący dobrego standardu i mieszkań kompletnie wyposażonych – twierdzi Karol Stodulski, pośrednik w obrocie nieruchomości Property Toruń. Gdzie warto zainwestować w takie mieszkanie? – Studenci wybierają lokalizacje blisko rektoratu UMK. Najbardziej popularne są Bielany, Zieleniec, osiedle Mokre, Młodych, Bydgoskie Przedmieście czy mieszkania znajdujące się blisko toruńskiej starówki. Ostatnio prawdziwym hitem stało się osiedle Sztuk Pięknych. W ostatnim czasie odnotowaliśmy również wzrost ilości wynajmów mieszkań na Rubinkowie. Decydują się na nie głównie osoby dysponujące niewielkim budżetem, ci bardziej zamożni wybierają nowe, zamknięte osiedla. – dodaje.

Poszukiwanie idealnego pokoju czy mieszkania kosztuje czasem sporo czasu i wymaga obejrzenia kilku, a nawet kilkunastu mieszkań. Warto jednak zainwestować trochę sił, żeby znaleźć lokum na studentką kieszeń, w dobrym standardzie i uczciwym właścicielem, z którym ustalenie jasnych reguł wynajmu nie będzie problemem – miejsce, gdzie będzie można zostać nieco dłużej, niż na jeden rok akademicki.

Maria Marcinkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

OGŁOSZENIA

TRN 2016071508G

KMI Nieruchomości, Ul. Piekary 14/5, Toruń,
biuro@kmi.nieruchomosci.pl,
tel.56/ 477 50 37, 602 506 220
WWW.KMI.NIERUCHOMOSCI.PL

Ul. Kopernika/Piekary Lokal 40-m²
parter **NA WYNAJEM! 1.600 ZŁ**

0% PROWIZJI



TRN 2016071509G

flame[®]

AGENCJA ZATRUDNIENIA
o certyfikacie nr 2376

poszukuje

**PRACOWNIKÓW LINII MONTAŻU
PAKOWACZY**

Oferujemy pracę w Toruniu oraz Osławszewie
Częściowo zorganizowany dojazd
Zatrudniamy osoby z doświadczeniem oraz bez!

Adres biura: Pl. Św. Katarzyny 9/8
Telefon: 690 665 892, mail torun@flamejobs.pl

TRN 2016071510G

PROSPECTUM

Kontakt: 502 606 008

Cena 2 100 000 zł*

NA SPRZEDAŻ

AFKACJONA CENY!!!



*+vat

TRN 2016071511G

ZAINWESTUJ W WYNAJEM

oś Mokre, 37m²,
2 rozkładowe pokoje
cena 159 tyś



PROPERTY
Pośrednictwo w obrocie
nieruchomościami

**SPRZEDAJ Z NAMI
SWOJE MIESZKANIE
SZYBKO I BEZPIECZNIE**

tel 533-318-237 www.property-toruń

TRN 2016071512G

m²etr kwadratowy

Usługi:

- zarządzanie mieszkaniami na wynajem
- opiekun inwestora
- bezpieczny wynajem mieszkań
- home staging przy wynajmie i sprzedaży mieszkań

tel. +48 782-345-669

<https://www.facebook.com/metrkwadratowy.net/>

kontakt@metrkwadratowy.net www.metrkwadratowy.net

TRN 2016071513G

TYLKO U NAS !!!

49M, 2 POKOJE, 2 PIĘTRO NISKI BLOK

199 900 ZŁ



Partner Nieruchomości
TEL.: 604 191 361

Znajdź nas na:
www.partnernieruchomosci.net.pl lub Szosa Chelmińska 137

TRN 2016071514G

Sherpa

Praca w Holandii

Zeskanuj kod i skontaktuj się z nami już dziś!

www.sherpaforce.pl

Toruń
ul. Mostowa 22/1
tel. 56 651 16 66

**TWOJE OGŁOSZENIE DROBNE
W TORONTO**

Biuro reklamy: 789 223 339 reklama@toronto-magazyn.pl

SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ! SKONTAKTUJ SIĘ Z NASZYM KONSULTANTEM

MAŁA ŁAZIENKA MOŻE BYĆ WIĘKSZA

WPRAWDZIE SPĘDZAMY W ŁAZIENCE MNIJ CZASU NIŻ W SALONIE CZY SYPIALNI, ALE TO JEDNO Z TYCH POMIESZCZEŃ, W KTÓRYM WARTO STWORZYĆ SOBIE KOMFORTOWĄ PRZESTRZEŃ. NAWET JEŚLI ŁAZIENKA JEST NIEWIELKICH ROZMIARÓW, POWINNA BYĆ PRZYTULNA I GUSTOWNA.

Wanna czy kabina prysznicowa? Według potrzeb. Kto lubi dłużej wylegiwać się i relaksować w wannie, na pewno wybierze pierwszą opcję. Komu zależy na szybszej kąpeli, za inwestuje w prysznic, poza tym zajmuje mniej miejsca, więc do niewielkich łazienek pasuje idealnie. Ale zarówno w przypadku wanny, jak i kabiny prysznicowej możemy skusić się na dodatkową atrakcję: hydromasaż. – Łazienka ma być dla domowników przestrzenią wellness, dlatego coraz więcej osób decyduje się na taki dodatek. Wanna z odpowiedniej jakości hydromasażem nie tylko odpręża po codziennym zmęczeniu czy wysiłku fizycznym, ale znacząco poprawia kondycję naszego kręgosłupa, krążenie krwi, przyspiesza metabolizm, a nawet wspomaga walkę z cellulitem – mówi Ewa Korabiec, właścicielka salonu z wyposażeniem łazienek „Korab”.

nich są grzejniki pełniące funkcję lustra czy takie ze specjalnym nadrukiem – może nim być ulubiony obraz, fotografia rodzinna, modna grafika. Może wyróżniać się również finezyjnym kształtem. Wprowadzie większość nie służy do suszenia bielizny, ale za to stanowi piękny element dekoracyjny i dzięki takiemu dodatkowi łazienka nabiera oryginalności.

Do małych łazienek tylko małe płytki

Istniało przekonanie, że małe łazienki potrzebują małych płytek. Niekoniecznie – przekonuje Ewa Korabiec. Obecnie na rynku dostępne są coraz większe rozmiary płytek ceramicznych, które doskonale sprawdzają się w niewielkich łazienkach. Dodają elegancji, wizualnie powiększają przestrzeń, a także są łatwiejsze w utrzymaniu czystości ze względu na małą ilość fug. – Istnieje trend, aby powracać do natury w kreowaniu przestrzeni łazienkowych. Płytki imitujące kamień naturalny, drewno czy beton z elementami szalunkowymi to absolutny bestseller. Istotne jest to, że te efektowne rozwiązania, sprawdzają się nie

tylko w nowoczesnych wnętrzach – mówi Ewa Korabiec.

Płytki heksa- i oktagonalne

Płytki sporych rozmiarów to jeden kierunek zmian w łazienkowej modzie, ale oprócz wielkości pojawiają się również ich nietradycyjne kształty. Jakże? – Od kilku lat zauważalny jest trend w poszukiwaniu przez klienta alternatywy dla płytek o standardowych kształtach. Odpowiedzią na to zapotrzebowanie i ciekawą propozycją są kształty heksagonalne i oktagonalne – mówi Magdalena Szwać, projektantka w Servitorze. – Płytki te jakością oraz parametrami nie odbiegają od standardowych. Tworzą bardzo ciekawe układy geometryczne, a ich różnorodność kolorystyczna może stworzyć ciekawy patchwork. Nadają wnętrzu charakterystycznego i oryginalnego klimatu, a także stwarzają możliwość różnorodności aranżacji.

– Oprócz płytek równie ważnym elementem procesu kreowania przestrzeni łazienkowej jest dobór odpowiedniej armatury. Dla osób ceniących sobie wygodę i funkcjonalność



Emilia Korabiec z salonu „Korab”

Fot. Sławomir Jędrzejewski

doskonale sprawdzą się baterie podtynkowe. Elementy instalacyjne przykryte są płytkami, dzięki czemu bateria zajmuje mniej miejsca, co znajduje zastosowanie szczególnie przy umywalkach stawianych na blat, w pomieszczeniach, gdzie mamy mało przestrzeni do dyspozycji – poleca Ewa Korabiec. Poza tym łatwiej zadbać o czystość takich baterii.

Jakie kolory preferujemy w łazienkach? Intensywne kolory łazienek, jak czerwień czy pomarańcz, na razie zeszyły na dalszy plan. Biele, beże, szarości – kolory ziemi – zdecydowanie wygrywają. Na przyjazną nam łazienkę składa się kilka czynników: kolorystyka, dobór dodatków, ustawienie wyposażenia. Takie drobiazgi jak chromowane

elementy, dobrze dobrane oświetlenie, ładne ręczniki czy rośliny dodadzą łazience uroku. Warto szukać niestandardowych rozwiązań.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016071515G

KAMIENICA POD INWESTYCJE!

Cena 2 100 000 zł*
Kontakt: 502 606 008

ATRAKCYJNA CENA !!!

NA SPRZEDAŻ

ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO

*Cena podlega indywidualnym negocjacjom. Należy doliczyć do niej podatek VAT.

PROSPECTUM

Idealna nieruchomość pod inwestycję. Budynek zlokalizowany w samym sercu Torunia, przy ul. Św. Katarzyny. Doskonaty pod działalność wymagającą odpowiedniego prestiżu i bliskości centrum miasta. Obiekt zadbane, po remoncie. Całkowita powierzchnia 678 metrów kwadratowych. Łącznie pięć kondygnacji, trzynaście pomieszczeń, plus zaplecze gospodarcze, każde piętro wyposażone w oddzielną toaletę. Budynek z poddaszem użytkowym, stropy i schody żelbetonowe, podłogi i okna drewniane. Pełne uzbrojenie, ogrzewanie z sieci miejskiej.



CZTERY ŁAPY W PODRÓŻY

CZAS URLOPOWY W PEŁNI. I JAK CO ROKU DYLEMATY? CO ZROBIĆ W TYM CZASIE Z NASZYM CZWORONOŻNYM PUPILEM. DO DYSPOZYCJI HOTEL DLA ZWIERZĄT, UCZYNNY SĄSIAD, KTÓRY NAKARMI ALBO... PAKUJEMY NASZEGO KUDŁATEGO PRZYJACIELA I ZABIERAMY GO W DROGĘ.

Podróżowanie z psem czy kotem może być całkiem przyjemne. Warto jednak sprawdzić wcześniej, jak nasze zwierzę zachowuje się w samochodzie, pociągu czy innym środku transportu. Zanim wyruszymy gdzieś dalej, powinniśmy przyzwyczajać naszego czworonoga do jazdy, zabierając na krótkie wycieczki. Kluczowe znaczenie ma temperament naszego zwierzaka – czy jest lękliwy, czy odważny. Najtrudniejsze może okazać się przemieszczanie samolotem, kiedy nasz pies czy kot przez kilka godzin przebywa w luku bagażowym pozbawiony naszego towarzystwa. – Jeśli czeka nas taka podróż, dobrze jest wcześniej zacząć przyzwyczajać czworonoga do transportu. Warto pożyczyć od kogoś klatkę na wzór samolotowej i poćwiczyć z psem przebywanie w niej – zaleca Marek Szrejter, behawiorysta zwierząt oraz trener. – Warto w klatce, w której będzie później transportowane zwierzę, zostawić jakąś rzecz pachnącą właścicielem, na przykład koszulkę. Tak robi się w sytuacjach separacyjnych i to zmniejsza poziom stresu naszego pupila, choć nie w każdym przypadku.

Jeżeli pies czy kot leci w luku bagażowym, jest narażony na ogromną ilość zapachów. Dlatego kiedy lot dobiega końca, nie powinniśmy od razu wprowadzać zwierzęcia w kolejne bogate, nowe środowisko zapachowe. Warto odczekać po podróży, dać zwierzęciu czas na odnalezienie się w nowej sytuacji i wyciszenie. Pan Marek nie poleca zabierania na dłuższy wyjazd czworonogów, które z natury są lękliwe (np. boją się strzałów, burzy), źle znoszą rozłąkę, boją się nowego otoczenia. – Takie sytuacje są bardzo trudne dla wielu zwierząt i mogą zakończyć się zmianami behawioralnymi, na przykład autodestrukcją, agresją w stosunku do innych zwierząt, utratą apetytu, reakcjami lękowymi – mówi behawiorysta. Środki uspokajające? Oczywiście są, jednak Marek Szrejter nie jest ich zwolennikiem. Nigdy nie wiadomo, jaka nastąpi po nich reakcja, szczególnie podczas lotu samolotem. Jako ważny element podróży podkreśla opanowanie i bezstresowe podejście właściciela!



Bartłomiej Żukowski z Isoshim Fot. Jacek Kośliński

Nie ma jak samochodem

Jadąc z naszym pupilem autem, najważniejsze jest to, żeby nie rozpraszał uwagi kierowcy. Najlepszym miejscem będzie bagażnik w samochodach typu kombi lub van, który powinien być odgradzony od kabiny siatką ze sznurka lub metalową kratą. Bezpieczną jazdę zapewni psiakowi antypoślizgowa mata czy na wzór ludzki – szelki oraz pasy. Starajmy się nie jeździć gwałtownie i szybko, bo to może być źródłem stresu. Bartłomiej Żukowski z rodziną i psem podróżuje zwykle samochodem. – Nasza suczka Daisy źle znosi podróże, więc nie narażamy jej na stresy i zostaje w domu. Zwykle towarzyszy nam drugi pies – Isoshi Mazurski Samuraj, rasy tosa inu. Był już na Mazurach, nad morzem, a teraz pojedzie do Warszawy. Planujemy również pierwszą wyprawę pociągiem – do Krakowa. W czasie jazdy autem robimy przystanki, zwiedzamy po drodze, żeby pies mógł odpocząć i się zrelaksować – opowiada pan Bartłomiej.

Państwo Mysiak podróżują ze swoim czarnym pudlem Rizo od 7 lat. Jako środek transportu zazwyczaj wybierają samochód. – Rizo waży 12 kg, więc na pokład nie możemy go zabrać, a wykluczamy luk bagażowy. Wiele zwierząt po prostu nie przeżywa takiej podróży – mówi torunianka Magda Pieczatowska-Mysiak, twórczyni portalu Dog In Travel oraz Psa w Toruniu. – Zwiedziliśmy już z Rizem Włochy, Niemcy, Litwę, Łotwę, Chorwację, oczywiście również różne polskie zakątki. Obecnie spędzamy urlop na Sycylii, więc Rizo zaliczył również pierwszą podróż promem. Szczególnie polecam dwa pierwsze kraje, bo są niezwykle przyjazne czworonogom.

Pani Magda podkreśla, że nasze podejście do zwierząt i tworzenia „psijaznych” – jak je nazywa – miejsc się zmienia. Im większe miasto, tym więcej takich, do których możemy zabrać naszego przyjaciela. Przędąją w nich Warszawa, Trójmiasto czy Wrocław. W Toruniu również jest coraz

lepiej. Ze zwierzakami przenocujemy m.in. w Copernicusie, B&B, Petite Fleur, motelu Tower, w Mercure czy Spichrzu. A zjemy coś w Różach i Zen, La Manchy, Bułce, Pueblo czy Odessie.

Jeśli samolotem, to jakim?

Większość linii samolotowych zgadza się na transport psa przewodnika, który poleci z nami bezpłatnie. Liniami Ryanair, WizzAir czy EasyJet oprócz niego nie przewieziemy żadnego innego stworzenia. Psy, koty i tchórzofretki polecą z nami LOT-em (w przypadku lotów do Wielkiej Brytanii, przewóz zwierząt odbywa się wyłącznie drogą cargo), Lufthansą czy linią Airberlin

ZE ZWIERZAKAMI PRZENOCUJEMY M.IN. W COPERNICUSIE, B&B, PETITE FLEUR, MOTELU TOWER, W MERCURE CZY SPICHRZU. A ZJEMY COŚ W RÓŻACH I ZEN, LA MANCHY. BUŁCE, PUEBLO CZY ODESSIE.

(z wyjątkiem gadów, co do gryzoni obowiązują specjalne przepisy). Liniami lotniczymi Norwegian przetransportujemy wyłącznie psa lub kota. Mniejsze stworzenia, zwykle do 8 kg,

z transporterem włącznie, przewieziemy na pokładzie samolotu. Cięższe zwierzaki muszą lecieć w luku bagażowym w odpowiednio dobranym transporterze.

Wymagane jest zaświadczenie o aktualnym szczepieniu przeciwko wściekliznie oraz posiadanie wystawionego przez weterynarza paszportu. Lecąc do Wielkiej Brytanii, Irlandii, Finlandii oraz na Maltę psy muszą przejść profilaktykę przeciwko tasiemcom.

W pociągu, autobusie i tramwaju

Większość przewoźników zgadza się na podróżowanie ze zwierzęciem. Ale oczywiście właściciele muszą przestrzegać pewnych przepisów. W zależności od rodzaju

pasażerom komfort. Pamiętajmy, że nie każdy musi lubić zwierzęcia i czuć się dobrze w ich towarzystwie. Psy powinny podróżować w kagańcach i na smyczy, nawet jeśli przez nas uznawane są za oazy spokoju. Jeżeli nasz przyjaciel nie mieści się w pojemniku lub na rękach, czyli nie stanowi bagażu podręcznego, to za jego przewóz zapłacimy: w Intercity 15,20 zł, a w Przewozach Regionalnych 4,50 zł. Według przepisów obowiązujących w Toruniu przewieziemy zwierzę w tramwaju czy autobusie, z wyjątkiem stworzeń zachowujących się agresywnie czy uciążliwie dla innych pasażerów. Kto przewozi psa, musi mieć przy sobie dokument poświadczający ważność wymaganych ustawowo szczepień. Jeśli nasz przyjaciel nie będzie trzymany na rękach, musimy kupić dla niego bilet normalny. Nie zabierzemy czworonoga na pokład Polskiego Busa – przewoźnik nie wyraża zgody na transport zwierząt.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

W POSZUKIWANIU ŚWIETNEJ ZABAWY – DOKĄD POJECHAĆ W OKOLICY TORUNIA?

SŁONECZNY, WOLNY DZIEŃ, A TY NIE MASZ POMYSŁU, JAK SPĘDZIĆ GO RODZINNIE W CIEKAWYM MIEJSCU? OKOLICE TORUNIA OFERUJĄ SPORO ATRAKCJI, NIE TRZEBA WYJEZDZAĆ NA DALEKIE WAKACJE, ŻEBY PRZEŻYĆ PRZYGODĘ!

Chociaż dzięki autostradzie A1 podróż nad morze mocno się skróciła i można wyskoczyć nad Bałtyk choćby na jeden dzień, atrakcji nie trzeba szukać aż tak daleko. Poszukiwacze rodzinnej przygody powinni zajrzeć na przykład do JuraParku w Solcu Kujawskim. Na powierzchni ponad 12 hektarów można zobaczyć około 100 modeli dinozaurów, zwiedzić Muzeum Ziemi i fascynujący Park Owadów. W Ogrodzie Botanicznym można zobaczyć skamieniałości roślinne, a amatorzy ekstremalnych doznań powinni zajrzeć koniecznie do Kina Emocji 5D – oprócz trójwymiarowego obrazu kino gwarantuje wrażenia dotykowe, dźwiękowe, ruchowe i zapachowe. JuraPark w lipcu zaprasza od poniedziałku do piątku od 10.00 do 19.00 a w soboty i niedziele od 9.00 do 20.00. Podobny klimat prehistorycznych czasów poczujecie w Rogowie, w tamtejszej Zaurolandii. To jeden z największych w Polsce parków dinozaurów, położony na malowniczych Pałukach. Oprócz ogromnych modeli di-

nozaurów warto zajrzeć tam do Muzeum Paleontologicznego i zobaczyć eksponaty skamieniałości roślin i zwierząt i przejść ścieżkę edukacyjną nad jeziorem, poświęconą gadom morskim. Nad ścieżką powstał też park linowy, a najmłodszy mogą spędzić czas na tradycyjnym placu zabaw. Zaurolandia – rodzinny park rozrywki zaprasza codziennie od 9.00 do 18.00.

W zupełnie innym klimacie pobawić się można, ruszając nieco dalej, do Grudziądza. W malowniczej okolicy Wielkiego Jeziora Rudnickiego, w tamtejszym Mega Parku znajduje się Miasteczko Westernowe, w którym można przeżyć niezapomniane przygody rodem z Dzikiego Zachodu. W Miasteczku zobaczycie największe westernowe show w Polsce, strzelających kowbojów, napotkacie bandę braci Daltonów i dzikie rumaki. Trzeba uważać na przejeżdżający dylizans, ale napotkać można też dobrze znaną postać Lucky Lucka. Ciekawscy powinni zajrzeć również do wioski indiańskiej lub Mexico City, a o bezpie-



JuraPark w Solcu Kujawskim to jeden z pomysłów na weekend w pobliżu Torunia

Fot. Archiwum

czeństwo w miasteczku zadba szeryf. W grudziądzkim Mega Parku na najmłodszych czeka Kraina Bajek – w środku zobaczyć można chatkę na kurzej nóżce i sprawdzić, jak mieszkały krasnoludki. W mini ZOO spotkać można bażanty, strusie i wielbłąda, a w lunaparku sprawdzić się w Byczym Rodeo, na strzelnicy Golden Western czy na jednym w regionie Eurobungee. Mega Park w trakcie wakacji zaprasza codziennie od 10.00 do 19.00. Najmłodszy będą szaleć, a do-

rośli odpoczną w Plenerowym Centrum Rozrywki w Papowie Toruńskim. Plac zabaw z długą tyrolką, trampoliny i ogromny dmuchany zamek to tylko część atrakcji dla dzieci. Latem, przy sprzyjającej pogodzie najmłodszy mogą wskoczyć do basenu, a dla spragnionych sportowych wrażeń przygotowane zostało największe w regionie paintballowe pole dla dzieci już od 7. roku życia. Dzieciakom przypadną do gustu również kule wodne i całe mnóstwo huśtawek i karuzel.

Wielbiciele zwierząt powinny też zajrzeć do minizoo, a dorośli mogą zrelaksować się przy grillu lub na hamaku. Plenerowe Centrum Rozrywki to propozycja na weekend – w sobotę zaprasza między 13.00 a 20.00 a w niedzielę od 10.00 do 18.00.

Wielbiciele aktywności fizycznej powinni zajrzeć w te wakacje do Parku Linowego Hanza Pałac w Rulewie koło Warlubia. Malowniczy rejon Borów Tucholskich to doskonała lokalizacja do wysokościowego toru przeszkód. Dzieci już do 3. roku życia mogą spróbować swoich sił na najniższej trasie linowej. W strefie dziecięcej przygotowano również wspinaczkę na drzewo z profesjonalnym zabezpieczeniem, ale nie brakuje też tradycyjnego placu zabaw i trampolin. Nieco starsze dzieci mogą spróbować swoich sił na trasie na wysokości 2-3 metrów w asyście rodzica lub instruktora. Na rodziców czekają jeszcze trzy inne trasy do pokonania samodzielnie i trasa tandem, której 13 przeszkód można pokonać jedynie w parze. Dorośli, ponownie jak dzieci mogą wspiąć się na drzewo z aseku-

racją – czeka na nich jednak 16-metrowa wspinaczka.

Wielbiciele mocnych wrażeń powinni spróbować również Zjazdu Tyrolskiego, skoku pionowego Power Fun i wahadłowego Big Swing. Brzmi groźnie? W Parku Linowym w Rulewie nie trzeba się obawiać – nad zabawą zarówno młodszych jak i starszych czuwają profesjonalni instruktorzy, a wszystkie trasy pokonuje się z odpowiednim zabezpieczeniem. W sezonie Park Linowy Hanza Pałac otwarty jest codziennie od 10.00 do 18.00. Nie trzeba ruszać daleko, żeby przenieść się do magicznego świata dinozaurów, poczuć jak kowboj w samym środku westernu czy przeżyć ekstremalną przygodę na wysokości kilkunastu metrów w parku linowym. Jeśli ktoś nie zaplanował jeszcze kolejnego weekendu, koniecznie powinien wybrać z rodziną lub znajomymi jedną z naszych propozycji!

Maria Marcinkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016071516G

Baw się z nami w Zaurolandii!

Zaurolandia to park, który spełnia marzenia o podróży w czasie.

Na terenie Rodzinnego Parku Rozrywki można skorzystać z wielu atrakcji.

Najstarszych zapraszamy do przeżycia przygody na Profesjonalnym Parku Linowym oraz do ekstremalnego zjazdu tyrolką. Dodatkowy dreszczyk emocji mogą dodać wyścigi na qudach i gokartach.

Dzieciom chwile umilić mogą takie atrakcje jak: labirynt, karuzela, zjeżdżalnie dmuchane, kolejka elektryczna, samochodziki elektryczne, łódeczki oraz szczególnie lubiany wśród maluchów – mini park linowy.

W samym centrum parku znajdują się dziedzińce, przy którym można zrelaksować się po trudach zwiedzania a także zjeść gorące posiłki, smaczne lody oraz gofry wśród zieleni i oczek wodnych.



Zaurolandia - Rodzinny Park Rozrywki ul. Kolejowa 99, 88-420 Rogowo, tel. + 48 52 359 30 80, <http://www.zaurolandia.pl>

MARIUSZ WLAZY NA OTWARCIU PLAŻY PLAZY

9 LIPCA ZOSTAŁA OTWARTA PLAŻA PRZY CENTRUM HANDLOWYM, A GOŚCIEM INAUGURACJI BYŁ JEDEN Z NAJLEPSZYCH POLSKICH SIATKARZY MARIUSZ WLAZY. FOT. JACEK KOŚLICKI



NAJWYGODNIEJ USIAŚĆ PRZED KOMPUTEREM. ALE ŁATWO I WYGODNIE, NIE ZNACZY DOBRZE

Rozmawiamy z **Mariuszem Wlazłym, siatkarzem**

Miesiąc temu na toruńskiej starówce odbyła się Plaża Gotyku, teraz plaża jest w... centrum handlowym. Obydwa miejsca nietypowe dla tej dyscypliny.

- Moim zdaniem, najważniejsze jest to, że są takie inicjatywy. Takie wydarzenia nie tylko propagują sport, ale są okazją do dobrej zabawy. Podobnie było podczas imprezy w Toruniu, gdzie z jednej strony promowano sport, a z drugiej – zachęcano ludzi do miłego spędzenia czasu.

To, co działo się w Plazie?

- Było aktywnie, to dobre słowo (śmiech). Mój sezon skończył się dawno temu. Na tej imprezie chciałem przede wszystkim zaprezentować trochę swoich umiejętności. Uważam,

że ciekawą sprawą jest pokazanie się na plażu, ponieważ rzadko mam okazję grać na takiej nawierzchni i było to dla mnie nowe, inne niż zwykle doświadczenie. Cieszę się bardzo, że mogłem tutaj być i prezentować swoją dyscyplinę.

Wiem, że zależy Panu szczególnie na zarżaniu sportem dzieci.. Dzisiaj chyba to niełatwe zadanie?

Mam wrażenie, że na podwórku jest coraz mniej młodzieży.

- To jest trochę smutne, ponieważ od jakiegoś czasu młodzież jest pochłonięta innymi rzeczami. Fakt faktem, że technologia poszła do przodu, rozwinęła się. Zupełnie inaczej wyglądało to za naszych czasów, kiedy wszyscy swój wolny czas spędzali na dworze, grając w piłkę czy skacząc w gumę. Mieliśmy masę fajnych pomysłów, które wykorzystaaliśmy na dworze i dzięki temu super spędziliśmy czas z rówieśnikami. Przez swoje działania w mojej fundacji, poprzez treningi z dziećmi, staram się im wpoić, że sport nie jest niczym niszowym. Dzięki niemu jesteśmy nie tylko wysportowani, ale również uczymy się pewnej filozofii życia. Sport to dużo pozytywnych wartości i zdrowej rywalizacji. To wszystko przekłada się również na życie zawodowe, które oczywiście nie musi być związane ze sportem. Takie pozytywne wartości próbuje właśnie dzieciakom przekazać. Dla mnie ogromnym plusem i sukcesem będzie to, jeżeli

poprzez moje działania zarażę innych do siatkówki. Jeżeli będzie coraz więcej młodzieży grającej w piłkę siatkową, to

możemy być spokojni o wyniki naszej reprezentacji. Mam nadzieję, że ten nabór będzie coraz liczniejszy i to jest mój osobisty cel.

Ale jest nadzieja w młodych?

- Nie można generalizować. Jedni wcale nie uprawiają sportu, a inni są bardzo aktywni i zaangażowani. Trafiam do różnych miejsc, mam styczność z różnymi dziećmi. Fajnie, że te dzieci, które spotykam, są chętne do wysiłku fizycznego i nawet kiedy są z mę-
cz-
one,

to jest to zmęczenie pozytywne. Odbieram to jako coś fantastycznego. Wiadomo, najwygodniej usiaść przed komputerem czy telewizją i tak spędzać czas. Ale łatwo i wygodnie, nie znaczy dobrze.

Właśnie skończyło się „Euro”. Kibicował Pan naszej drużynie?

- Świat sportowców jest bardzo wąski, wszyscy sobie wzajemnie kibicujemy, ponieważ wiemy, jak ciężką pracę musimy wykonać, żeby stanąć na szczycie. Każde zawody w danej dyscyplinie reprezentacji Polski w pewnym stopniu wzbudzają w nas pozytywne emocje. Myślę, że najważniejsze jest to, abyśmy jak najlepiej reprezentowali nasz kraj na arenie międzynarodowej. Chyba każdy z nas cieszy się z sukcesów innych kolegów lub koleżanek.

Rozm. Karolina Owsianikow
redakcja@toronto-magazyn.pl



REKLAMA

TRN 2016071517G

REKLAMA

TRN 2016071518G

WYKURACJA LATA W TORUNIU
Podsumowanie Toruńskiej Olimpiady Przemocy / Lato 2015 / 2016
Marek Gortat CAMP
stadion miejski, Arena Toruń
wstęp bezpłatny
szacunki: www.torun.pl

MAŁE TORUŃSKIE EURO 2016
piątek, 10 lipca 2016, godz. 18:00
kompleksy ORLIK
szacunki: www.mosk.torun.pl, www.torun.pl
zgłoszenia: marketing@mosk.torun.pl

MIEJSCA DLA ZDROWIA
10 lipca 2016, godz. 18:00
Brama Radwanickie / Plaża Mągiła
temat: widowiska piłki nożnej
wstęp bezpłatny
szacunki: Dobrek Nowości, www.torun.pl

OSIEDLA NA START! #2
16 lipca 2016, godz. 15:00
Arena Toruń
tematyka: rywalizacja międzysiedlowa z dużą dawką dobrego humoru i atrakcyjnymi nagrodami
wstęp bezpłatny
szacunki: www.arena.torun.pl, www.torun.pl

SPORTOWE LATO NA PODGÓRZU
29 lipca 2016, godz. 13:00
Park przy Sienie Reja, ul. Pomnika
tematyka: bieg prześladowy dla dzieci i młodzieży
zajęcia bezpłatne
szacunki: www.torun.pl

ALL DAY BEACH PARTY 2016
5 sierpnia 2016, godz. 13:00
Centrum Sportowe – Rekreacyjne, ul. Przy Skapie (boczny leśnik)
wstęp bezpłatny
szacunki: www.torun.pl

SPORTOWE LATO NA BYDGOSZUM
12 sierpnia 2016, godz. 15:00
Park Wągliki na Bydgoskim Przemysle
tematyka: bieg prześladowy dla dzieci i młodzieży
zajęcia bezpłatne
szacunki: www.torun.pl

KOMPLEKSY ORLIK
lipiec – sierpień 2016, godz. 9:00 – 21:00
24 komplekсы ORLIK
tematyka: zajęcia z animatorami godz. 12:00 – 20:00 (poniedziałek – piątek)
nasz 14:00 – 21:00 (sobota – niedziela)
szacunki: www.torun.pl, www.mosk.torun.pl

WAKACYJNA GRA MIEJSKA
19 sierpnia 2016, godz. 10:00
Rynek Stawomias
tematyka: gra terenowa z tajemniczą fabułą
zajęcia bezpłatne
szacunki: www.pozhavei.pl, www.torun.pl

WAKACJE AKTYWNE/ Mistrzostwa Europy w Szermierce
20 – 25 sierpnia 2016
Arena Toruń
wstęp bezpłatny do godz. 16:00
szacunki: www.ek2016.torun.pl, www.torun.pl

ŚWIĘTOJANOWSKA NOC ZAKUPOW
24 czerwca 2016, godz. 22:00
Zespół Stawomias
szacunki: www.torun.pl, www.bim.torun.pl

PIERNIKOWE MIASTECZKO
27 czerwca – 5 sierpnia 2016
poniedziałek – piątek, godz. 10:00 – 14:00
ul. Podmiana 62 / 6A
tematyka: zajęcia artystyczne – rekreacyjne
wstęp bezpłatny
szacunki: www.torun.pl

PLAŻA MIEJSKA
czerwiec – sierpień 2016, godz. 11:00
Brama Radwanickie
wstęp bezpłatny
szacunki: www.mosk.torun.pl, www.torun.pl

POHU TARG
2 lipca, 13 sierpnia 2016, godz. 15:00
Rynek Nowomias
szacunki: www.torun.pl, www.bim.torun.pl

WAKACYJNE ANIMACJE DLA DZIECI
2 / 9 / 16 / 30 lipca 2016, godz. 11:00
6 / 13 / 20 / 27 sierpnia 2016, godz. 11:00
Plac Podemianki / Rynek Nowomias (tylko 27.08.)
wstęp bezpłatny
szacunki: www.torun.pl, www.bim.torun.pl

HISTORYCZNY RAZD ROWEROWY
13 sierpnia 2016, godz. 10:00
start parking Henryk Reja, ul. ul. Brama
trasa: Stadion toruńskich brytykacji
zajęcia bezpłatne
szacunki: www.torun.pl

WAKACYJNA GRA MIEJSKA
19 sierpnia 2016, godz. 10:00
Rynek Stawomias
tematyka: gra terenowa z tajemniczą fabułą
zajęcia bezpłatne
szacunki: www.pozhavei.pl, www.torun.pl

BASEANY LETNIE
30 czerwca – 30 sierpnia 2016
w każdy wtorek i czwartek, godz. 10:00 – 18:00
Centrum Sportowe – Rekreacyjne, ul. Przy Skapie (boczny leśnik)
w podanych terminach wstęp dla dzieci i młodzieży jest bezpłatny
szacunki: www.mosk.torun.pl, www.torun.pl

BASEANY KRYTE
lipiec 2016 (od poniedziałku do piątku), godz. 10:00 – 15:00
bazy: 25 nr 8, 81 i 2, 9 września 1805B ul. Baryczak
sierpień 2016 (od poniedziałku do piątku), godz. 10:00 – 15:00
bazy: 25 nr 24, 5P nr 32, Mini Aquapark przy ul. Hallena
w podanych terminach wstęp dla dzieci i młodzieży jest bezpłatny
szacunki: www.torun.pl, www.mosk.torun.pl

KINO
4 lipca – 29 sierpnia (w każdy poniedziałek) 2016, godz. 10:00
Cinema City, ul. Czerwona Droga
wstęp bezpłatny (za okazaniem legitymacji szkolnej)
bilety do odbioru w kasie kina od 9:15 przed seansem (licz. miejsc ograniczony)
reperatar: www.torun.pl

04.07.2016 - Rabusie Fatałtwów 11.07.2016 - Kociuszek
18.07.2016 - Dewonczek i Bestia z Nibylandii 25.07.2016 - Dobre Dinosaur
01.08.2016 - W głowie się nie mieści 08.08.2016 - Hugo i łowcy duchów
15.08.2016 - Młoty i kłaję 22.08.2016 - Sika, sika, sika
29.08.2016 - Finał

WAKACYJNA GRA MIEJSKA
19 sierpnia 2016, godz. 10:00
Rynek Stawomias
tematyka: gra terenowa z tajemniczą fabułą
zajęcia bezpłatne
szacunki: www.pozhavei.pl, www.torun.pl

ZAPRASZAJ:
MIĘSTO TORUŃ, arena, NIKI, Toruńskie Centrum Kultury, Toruńskie Centrum Sportowe i Rekreacyjne, Toruńskie Centrum Kultury i Sportu, Toruńskie Centrum Kultury i Sportu, Toruńskie Centrum Kultury i Sportu

PATRONI MEDIALNI:
REJINGRA, NOWOŚCI, TORONTO

beauty medica

Beauty Medica jako jedyna w Toruniu oferuje **dwie ekskluzywne medyczne technologie antycellulitowe i odmładzające**

Endermologie® **icoone®**

w ofercie również:
**depilacja laserowa • karboksyterapia
liposukcja bez skalpela • termolifting RF**

NOWOŚĆ!
Dermapen®
odmładzanie przez nakłuwanie

BEAUTY MEDICA
Toruń • ul. Reja 20 (UWAGA! To nasz nowy adres)
570 950 950
www.beautymedica.pl

PODWÓRKOWY DOM KULTURY ROZKRĘCA SIĘ NA RUBINKOWIE

W KOLEJNĄ WAKACYJNĄ NIEDZIELĘ, 17 LIPCA O 11.00 NA PLACU ZABAW „POD LIPAMI” BĘDZIE MOŻNA POZNAĆ TAJEMNICE ILUZIONISTÓW I CYRKOWYCH SZTUCZEK. TO KOLEJNA ODSŁONA PODWÓRKOWEGO DOMU KULTURY, KTÓRY OD NIEDAWNA INTEGRUJE SĄSIADÓW Z OKOLICY.

Na pomysł Podwórkowego Domu Kultury wpadł Michał Piszczek. – Jak wszystko, co fajne, zaczęło się przez przypadek. Z moimi dziećmi braliśmy udział w licytacji na rzecz Domu Kultury z Bydgoskiego Przedmieścia. Wygraliśmy wtedy voucher na spektakl teatru „Pomarańczowy cylinder”. Teatr znałem jako bardzo fajną propozycję dla dzieciaków. Bardzo nam się to spodobało i pomyślałem, że fajnie byłoby pokazać teatr tutaj na placu zabaw – wspomina. – Zwykle sztuki wystawiane są w szkołach, przedszkolach czy domach kultury, czyli wewnątrz budynków. Pomyślałem, że można teatr zaprosić na plac zabaw. To taki powrót do czasów dzieciństwa. Pamiętam, że plac zabaw był właściwie centrum wszystkich zabaw, tętniło tu życie i dobrze byłoby do tego wrócić – dodaje. Choć na nudę w mieście podczas wakacji narzekać nie można, większość atrakcji skupia się w kilku miejscach – głównie na starówce. – Osie-

dla traktowane są trochę jak sypialnie. Sam mieszkam w tej okolicy i zależało mi, żeby tutaj, na miejscu działa się coś, co zainteresuje dzieciaki. Pomysł spodobał się też innym mieszkańcom. Nawiązaliśmy współpracę ze stowarzyszeniem „Razem” i teraz działania Podwórkowego Domu Kultury będziemy organizować wspólnie – zdradza Michał Piszczek. – Sąsiedzi włączyli się w organizację, część rozwieszała plakaty. Pozytywnie zareagowała też spółdzielnia mieszkaniowa, która za darmo udostępniła nam prąd – opowiada. Kolejnym działaniem Podwórkowego Domu Kultury było zaproszenie Teatru Gdynia Główna ze spektaklem „Wielkie ciasto”. Sztuka ponownie spotkała się z dużym zainteresowaniem małych i dużych. – Mieszkańcy przynieśli koce, krzeselka. Zapraszamy, żeby do nas zaglądać i czuć się swobodnie. Jeśli ktoś ma ochotę, może sobie nawet przynieść kanapę – zachęca Michał.



Michał Piszczek jest inicjatorem Podwórkowego Domu Kultury na Rubinkowie

Fot. Sławomir Jędrzejewski

Działania PDK dofinansował również Wydział Kultury Urzędu Miasta Torunia. Do końca roku organizatorzy spotkań na placu zabaw „Pod Lipami” mają do dyspozycji 2 tysiące złotych. Kolejnym przedsięwzięciem są warsztaty cyrkowe i pokazy iluzjonistów. Warsztaty poprowadzi Rafał Cendrowski, a magiczne sztuczki pokażą David Olesh i Dawid Oswald.

Pojawią się również dobrze znani Serce i Rozum. Wspólna zabawa ogarnie również dorosłych – zbudują dla siebie ławkę z europalet, która zostanie i będzie służyć odwiedzającym plac. Plany Podwórkowego Domu Kultury są imponujące. – W przyszłym roku chcielibyśmy stworzyć kino plenerowe. Rozmawiamy już z firmą, która mogłaby się zająć

organizacją tego przedsięwzięcia. Jeśli się uda, będzie to niesamowite kino rodzinne, wyświetlone na wielkiej ścianie – zapowiada Michał. – Myślimy również o kółku szachowym, a nawet o świetlicy, w której moglibyśmy się spotykać. Zimą planujemy również stworzyć małe lodowisko. Wszystko zależy od tego, jakie będzie zainteresowanie naszymi działaniami i

czy uda się pozyskać środki na wszystkie plany – dodaje. Wstęp na przedstawienia i warsztaty jest wolny. Dla wielu rodzin wspólne wyjście do kina czy do teatru to spory wydatek. Myśląc o zbliżającym się roku szkolnym i wyprawce, tym trudniej sięgnąć jest głęboko do portfela. Tym bardziej warto więc zajrzeć w niedzielne przedpołudnie na plac zabaw przy Piskorskiej 1 i wziąć udział w wielkim, sąsiedzkim spotkaniu. Organizatorzy zachęcają do odwiedzin również mieszkańców innych osiedli – może Podwórkowy Dom Kultury zainspiruje kolejne osoby do działań na rzecz swojej małej społeczności? Podobno im na więcej, tym weselej, a już wiele lat temu Alibabki przekonywały „jak dobrze mieć sąsiada”. I warto tego sąsiada lepiej poznać.

Maria Marcinkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

TORUŃSKI ABSURD ŻEGNA FANÓW

Zakończyła się moja jedenaścieletnia przygoda z zespołem Absurd. Był to okres pełen wzruszeń i sukcesów, ale także drobnych rozczarowań. Wspomnienie okresu, kiedy razem z Pawłem bezskutecznie próbowaliśmy znaleźć towarzyszy do grania, przywołuje to negatywne uczucie, ale przyszedł lipiec 2005 roku, pojawiła się Dominika i wszystko ruszyło z kopyta. Pierwsze próby, kompozycje, nagrania, koncert w kinoteatrze Grunwald utwierdziły nas w przekonaniu, że to, co robimy, ma sens.

W 2016 roku jesteśmy już innymi ludźmi – zmieniły się nieco priorytety, prawie każdy ma już swoje w miarę ustabilizowane życie i raczej nikt nie łudzi się, że zostanie gwiazdą rocka. Brzmi to trochę jak głos zniechęce-

nia, jednak tak naprawdę jest wręcz przeciwnie. Bagaż doświadczenia, który zdobyliśmy, „ujarzmili” nadmierną ambicję i przyniósł ogromną radość z samego grania, czego dowodem bez wątpienia był pożegnalny koncert w Pameli.

Pomimo okoliczności, nikt z nas nie dramatyzował, tylko ten ostatni raz każdy dał z siebie wszystko. Licznie zgromadzona publiczność oprócz słuchania samego koncertu, miała okazję obejrzeć specjalnie przygotowany przez nas film, w którym umieściliśmy fragmenty prób i koncertów z różnych okresów naszej działalności. Sam występ był wyjątkowy – zaprezentowaliśmy przekrojowy materiał złożony zarówno z doskonale znanych utworów, jak i kompozycji premierowych. Na



Ostatni koncert zespołu Absurd odbył się w miniony poniedziałek

scenie zaszczycili nas swoją obecnością znakomici goście – Monika Fortuniak (Gravity), Łukasz Drwencki (Draże) oraz Michał „Brzuch” Parszyk nasz były gitarzysta. Jednak tego dnia nie tylko my pojawiliśmy się na scenie. Całość rozpoczął wernisaż Marcina Łukajkitysa, toruńskiego fotoreportera. W rozmowie z prowadzącą imprezę doskonale wszyst-

kim znaną, uroczą Mają Lewicką – opowiadał on o technikach fotografowania oraz planach na przyszłość. Same zdjęcia robią ogromne wrażenie, więc z całego serca zachęcam do pojawienia się w Pameli i przekonania się o talencie Marcina.

Gwiazdą wieczoru był brytyjski zespół punk rockowy Guitar Gangsters – klasa

sama w sobie. Słuchając tego koncertu, rzeczywiście było czuć ten niepowtarzalny, brytyjski klimat. Na kilkadziesiąt minut przypomniły mi się czasy, kiedy namiętnie zasłuchiwałem się w płyty „The Clash”, „Sex Pistols”, „Buzzcocks”, „X-Ray Spex” czy „Wire” (mój osobisty faworyt, trochę odstający od reszty wymienionych kapel, ale „Pink Flag” było

zdecydowanie punkowe). Kto nie był – niech żałuje! Tego dnia nie zapomnę do końca życia. Nawet żartowaliśmy z zespołem, że musimy zrobić więcej koncertów pożegnalnych skoro tak świetnie wychodzą. Jedynie, czego mi brakowało tego wieczoru, to Pawła na scenie...

Mateusz Czyżniewski,
lider i założyciel grupy Absurd

Koncert

Legendarna grupa Chelsea po raz pierwszy w Polsce

Piątkowy wieczór w HRP Pamela uświetni występ punkrockowej, brytyjskiej grupy Chelsea. Choć zespół istnieje już 30 lat, to będzie pierwszy koncert Chelsea w Polsce, a równocześnie jedyny koncert w naszym kraju podczas trwającej trasy koncertowej. W historii grupy przez jej skład przewinęło się prawie 30 muzyków. W pierwszym składzie, oprócz obecnego wokalisty Gene'a Octobera znalazł się między innymi Billy Idol. Na swoim koncercie muzycy Chelsea mają 9 albumów studyjnych i 4 koncertowe. Ich debiutancki singiel „Right to work” został uznany za jeden z najlepszych utworów punkrockowych wszech czasów. Tuż przed Chelsea na scenie Pameli pojawi się polski duet: Paweł Gumola i Darek Malejonek.



15.07.2016 godz. 19.00
HRP Pamela
ul. Legionów 36
Bilety: 35/45 zł

Koncert

Varius Manx w starym składzie na Koncerty Pod Gwiazdami!

W tym roku Kasia Stankiewicz ponownie nawiązała współpracę z Robertem Jansonem i zespołem Varius Manx. Okazją jest 25-lecie grupy, która zaplanowała z tego powodu specjalną trasę koncertową. Jeden z występów odbędzie się podczas toruńskich Koncertów Pod Gwiazdami 2016. „Orła cień”, „Ruchome piaski” czy „Zamigotał świat” to tylko niektóre z wielkich przebojów, które zabrzmiały w amfiteatrze Etnomuzeum. Nie zabraknie również hitów zespołu z czasów współpracy z Anitą Lipnicką, najnowszych kompozycji, nagranych z Edytą Kuczyńską czy najświeższego singla „Ameryka”, w którym ponownie pojawiła się Kasia Stankiewicz. Koncert będzie więc okazją do wspomnienia lat 90., kiedy zespół cieszył się największą popularnością, a piosenki z kolejnych albumów długo nie schodziły z list przebojów.



15.07.2016 godz. 21.00
Amfiteatr Muzeum
Etnograficznego
Bilety: 60/70 zł

Festiwal

Festiwalu Teatrów Ulicznych zaprasza najmłodszych

W Toruniu trwa Festiwal Teatrów Ulicznych. Aż do września w różnych częściach miasta będzie można oglądać plenerowe spektakle, przygotowane przez artystów z różnych krajów. W niedzielę, 17 lipca pod Krzywą Wieżą zobaczymy jednak rodzimy teatr – Pomarańczowy Cylinder z Torunia. Objazdowy teatr dla dzieci zaprezentuje przygodę znanego ze wcześniejszych spektakli Profesorka Wodorka, który przez przypadek uruchomi Maszynę Czasu i wyruszy w podróż pełną nieoczekiwanych zdarzeń. W spektaklu dzieciom w trzech etiudach przedstawiony został szacunek do starszych, rówieśników



17.07.2016
godz. 16.00
Pod Krzywą
Wieżą
Wstęp wolny

Koncert

Disparates na scenie Kulturalnego Lata



16.07.2016
godz. 16.00
Rynek Staromiejski
Wstęp wolny

Toruńska grupa pracuje obecnie nad trzecią płytą, a w sobotnie popołudnie będzie można usłyszeć dotychczasowe dokonania zespołu na letniej scenie przy Rynku Staromiejskim. Autorski projekt Bartka Kulika powstał w 2007 roku, w 2010 roku powstała ich debiutancka płyta „Fanaberie”, a cztery lata później ukazał się kolejny album „Popołudnie”. Disparates łączą muzykę folkową i rockową, a w swojej twórczości chcą prezentować utwory z pogranicza piosenki literackiej i rocka alternatywnego. Piosenka literacka w repertuarze zespołu niech jednak nikogo nie zmyli, bo Disparates nie brakuje koncertowej energii, o czym będzie można przekonać się w trakcie sobotniego występu.

Koncert

Frank Sinatra w nowej odsłonie

Wielkie przeboje, jak „New York, New York”, „Fly me to the moon” czy „Love and Marriage” zna każdy wielbiciel klasyki swingu. Klasycznie, choć w nowych aranżacjach zabrzmiały podczas koncertu w ramach Festiwalu Nova Muzyka i Architektura. Hity Franka Sinatry zaśpiewa Jarek Wist – młody wokalista, który aparycją i sposobem bycia na scenie przypomina dawnych dżentelmenów. Charyzmatycznemu wokaliście towarzyszą pianista Piotr Wróbel, Wojciech Pulcyn na kontrabasie i perkusista Krzysztof Szmańda. Jarek Wist 3 lata temu wydał płytę koncertową „Swinging with Sinatra”, nagraną z big bandem jednego z najbardziej znanych jazzowych muzyków i aranżerów – Krzysztofa Herdzina. W Toruniu usłyszymy repertuar właśnie z tego albumu, który Jarek Wist prezentuje w różnych odsłonach podczas koncertów w całym kraju.



17.07.2016 godz. 20.00
Rynek Staromiejski
Wstęp wolny

Wydarzenie

Osiedla na start! #2

„Osiedla na start” to barwna impreza kierowana do mieszkańców toruńskich osiedli mająca na celu ich integrację. Stanowi także alternatywną propozycję do spędzania wolnego czasu podczas wakacji. „Osiedla na start” to jedno z wydarzeń programu Sportowe Lato 2016 w ramach kampanii Lato w Toruniu bez nudy.



- Na zwycięskim osiedlu wybudujemy w 2017 roku kompleks składający się z siłowni i placu zabaw. Drugie miejsce to siłownia zewnętrzna, a trzecie plac zabaw. Każdy zawodnik zostanie także nagrodzony indywidualnie – zapowiada Mariola Soczyńska, dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Torunia.

16.07.2016,
Arena Toruń,
godz. 15:00
Wstęp wolny

Kino

Clint Eastwood w Artus Cinema

Kolejny filmowy poniedziałek w Dworze Artusa to oczywiście jak zawsze częściowa, filmowa niespodzianka. Organizatorzy zdradzili jednak, że reżyserem i głównym aktorem filmu jest ta sama osoba. Głównym bohaterem jest emerytowany weteran wojenny z Korei, którego spokój zostaje zaburzony przez próbę kradzieży ukochanego samochodu – unikatowego modelu Forda Gran Torino. Jak zawsze projekcja w Artus Cinema poprzedzona będzie krótkim, filmoznawczym komentarzem dotyczącym produkcji. Historia Walta Kowalskiego nominowana była do Złotych Globów i otrzymała Cezara dla najlepszego filmu zagranicznego w 2010 roku.

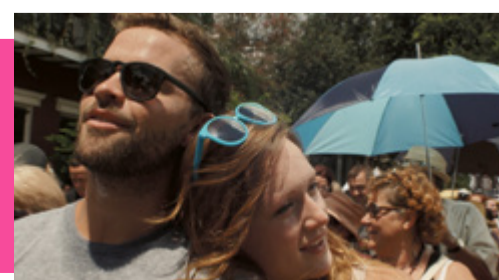


18.07.2016
godz. 18.00
Dwór Artusa
Wstęp wolny

Kino

Kino niedojrzałe w Movie Mówi Project

Letnia odsłona projektu realizowanego przez Pracownię Kultury Medialnej WSG w Bydgoszczy poświęcona jest tematowi niedojrzałości we francuskim, amerykańskim i polskim kinie. Kino coraz chętniej sięga po motyw dorastania, nie tylko nastolatków, ale również 20-40 latków, niepewnie funkcjonujących we współczesnym świecie. Kolejnym filmem, pokazanym w ramach projektu będzie „Blue highway” z 2013 roku, przykład kina drogi i historii podróży ku dorosłości. Projekcja poprzedzona będzie komentarzem filmoznawcy na temat prezentowanego obrazu.



19.07.2016
godz. 18.00
Kino Centrum
Bilety: 12/14 zł

ATRIUM
COPERNICUS
 Z MYŚLĄ O TOBIE

STREFA GIER LEGO

16-17 lipca
 11:00-19:00

TURNIEJ MISTRZÓW



**GWIEZDNE
 PRZEBUDZENIE MOCY
 WOJNY**

Przyjdź do strefy gier
 LEGO, zagraj w najnowszą
 grę z serii i **wygraj
 supernagrody!**

ATRIUM-COPERNICUS.PL

7

LEGO STAR WARS™: THE FORCE AWAKENS software © 2016 TT Games Ltd. Produced by TT Games under license from the LEGO Group. LEGO, the LEGO logo, the Brick and the Knob configurations and the Minifigure are trademarks and/or copyrights of the LEGO Group. © 2016 The LEGO Group. STAR WARS © & ™ Lucasfilm Ltd. All rights reserved. Used under authorization. All other trademarks and copyrights are the property of their respective owners. All rights reserved. "PS", "PlayStation", "PS3", "PSE" and "PS4" are trademarks or registered trademarks of Sony Computer Entertainment Inc. "PS4" and "PSVITA" are both trademarks of the same company. All other trademarks and copyrights are the property of their respective owners. Dystrybucja w Polsce: Cenega S.A., ul. Krakowiaków 50, 02-265 Warszawa.

WB GAMES LOGO, WB SHIELD: ™ & © Warner Bros. Entertainment Inc. (s16)

